



Drużynowe Mistrzostwa Świata w Motocrossie na torze Matterley Basin w Wielkiej Brytanii przeszły do historii. W dniach 30.09 – 01.10 reprezentanci 38 krajów z całego świata walczyli o tytuł. Polska reprezentacja startowała w składzie: Tomasz Wysocki, Gabriel Chętnicki i Szymon Staszkiwicz. Niestety był to start bardzo pechowy.

W sobotnich eliminacjach klasy MXGP nasz lider – Tomek Wysocki – jadąc w środku stawki i przygotowując atak na pozycję przed nim zanotował na drugim okrążeniu bardzo nieprzyjemny upadek, w efekcie którego nie mógł kontynuować jazdy i został sklasyfikowany na 38 pozycji. W kwalifikacjach MX2 Gabriel Chętnicki przez większość dystansu utrzymywał się na 23 pozycji, ale kolizja na ostatnim okrążeniu z zawodnikiem rosyjskim spowodowała, że Chętnicki spadł na miejsce 25. Ostatni z naszych reprezentantów Szymon Staszkiwicz w klasie Open po słabym starcie przedarł się na 25 miejsce, ale ostatecznie stracił je na ostatnich okrążeniach i minął linię mety na pozycji 29. W klasyfikacji drużynowej kwalifikacji liczyły się dwa najlepsze wyniki spośród trójki reprezentantów. Zajęte miejsca były równocześnie ilością punktów, w myśl zasady im mniejsza ilość punktów, tym lepsze miejsce w klasyfikacji. Wobec upadku Wysockiego, do klasyfikacji zaliczono wyniki naszych dwóch najmłodszych riderów i polska reprezentacja musiała startować w finale C. Tutaj złudzeń rywalom nie pozostawił Tomek Wysocki wygrywając bezdyskusyjnie. Gabriel Chętnicki przyjechał na miejscu 4, a Szymonowi Staszkiwiczowi na starcie odmówił posłuszeństwa motocykl. Nasza drużyna - jako zwycięzca finału C - awansowała do niedzielного finału B, z którego najlepszy team awansował do finału B. Niestety niedzielny poranek nie przyniósł dobrych informacji odnośnie zdrowia naszych reprezentantów. Dodatkowo po nocnych opadach tor zamienił się w „bagno”. Sobotni uraz Gabriela Chętnickiego okazał się groźniejszy niż początkowo to wyglądało i jego start w finale B

nie był możliwy. Do tego mocno poobijany po sobotnim upadku Tomek Wysocki – mimo, że miał najlepszy czas podczas treningu spośród wszystkich zawodników finału B – zanotował upadek i również musiał wycofać się z rywalizacji. W tej sytuacji szanse polskiej reprezentacji na dobry wynik zmalowały do zera. Według regulaminu w klasyfikacji bierze się pod uwagę dwa najlepsze wyniki. Zdekompletowana reprezentacja Polski z jednym zawodnikiem nie spełniała tego warunku, co oznaczało przed startem ostatnie miejsce w finale B. Osamotniony Szymon Staszkiwicz walcząc z rywalami i arcytrudnym torem dojechał na 18 pozycji. Ostateczne 32 miejsce naszej reprezentacji na 38 startujących nie odzwierciedla faktycznych możliwości. Gdyby nie kontuzje Tomka Wysockiego i Gabriela Chętnickiego była realna szansa na miejsce w pierwszej piątce finału B. Niestety nie tym razem.

Drużynowymi Mistrzami Świata zostali ponownie Francuzi, na drugim miejscu sklasyfikowana została Holandia, a na trzecim gospodarze – Wielka Brytania.

Zdjęcia z zawodów :

[facebook.com/motocrossinfopl/](https://www.facebook.com/motocrossinfopl/)

informacja prasowa